

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**POWIAT****Doktor Celestyna
nagrodzona
za pół wieku pracy**

str. 2

POWIAT**Zasłużeni uroczyscie
odznaczeni**

str. 3

POWIAT**25-letni powiat
ma się dobrze**

str. 5

SKĘPE**Wszystko dla kobiet**

str. 6

CZWARTEK

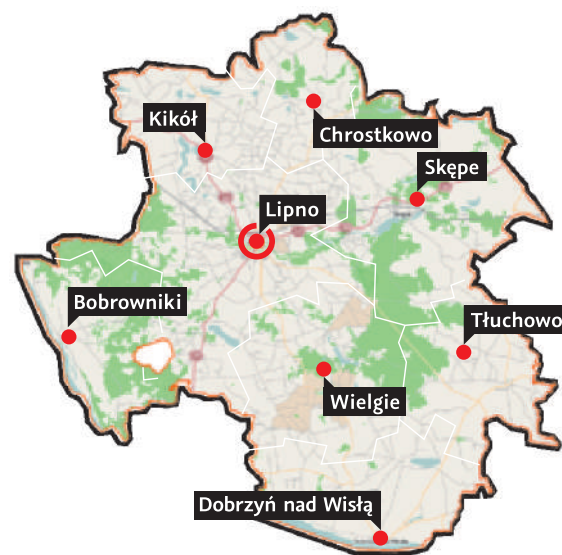
14 MARCA 2024

ISSN: 1689-8664

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 11/2024 (781)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Szpital ma być kryształowy

POWIAT ▶ 9 marca 15-lecie istnienia obchodziła spółka Szpital Lipno. Były podsumowania, nagrody i wspólne świętowanie w sali koncertowej lipnowskiej szkoły muzycznej. Światło dzienne ujrzała kryształowa makieta szpitala i srebrne baretki z logo lecznicy



– 15 lat liczymy od momentu, kiedy samorząd powiatu lipnowskiego uratował podmiot leczniczy przed likwidacją – mówi Andrzej Wasielewski, prezes lipnowskiego szpitala. – Spółka Szpital Lipno przejęła w miejsce upadającego SPZOZ-u zadania w zakresie tak istotnych świadczeń zabezpieczających niejednokrotnie ratowanie życia i zdrowia ludzi. Ogromne zobowiązania jakie na tamten czas powstały, wymagały wielkiej de-

terminacji, odwagi, setek konsultacji, wysiłku i starań, by uratować lokalną lecznicę. I to się powiatowi lipnowskiemu udało. Nie jest znany w Polsce podobny przypadek ratowania szpitala przez samorząd. Wiele samorządów uwolniło się od takich problemów kosztem niestety społeczeństwa. Za ciągłą determinację pana starosty lipnowskiego pracownicy szpitala, a przede wszystkim pacjenci z serca dziękują. Wyrażone to jest przez

tych, którzy mogą dzisiaj rodzić swoje dzieci i korzystać z opieki pediatrycznej, internistycznej, neurologicznej, rehabilitacyjnej, chirurgicznej, psychiatrycznej, a także w okresie dojrzałym w sposób godny, na wysokim poziomie, mogą korzystać z opieki paliatywnej i długoterminowej. Życzymy panu staroście powodzenia w nowych działaniach, które są tak potrzebne dla życia i zdrowia społeczności ziemi dobrzyńskiej. Ja nie znam przykładu w Polsce tak zdeteminowanego samorządu, żeby dla ratowania życia i zdrowia społeczności lokalnej tyle wkładu czynić. W rzeczywistości covidowej funkcjonowaliśmy bez wygaszenia działalności pozostałych oddziałów, a jednocześnie na dwóch oddziałach zabezpieczaliśmy świadczenia covidowe. Wiem, że pan starosta dąży do tego, żeby szpital był kryształowy. Pewnie to się nie uda, ale dążyć trzeba, a żeby dążyć, trzeba mieć wzorzec, model. Obyśmy jak najbardziej zbliżyli się do tego wizerunku.

dokończenie na str. 2**Lipno**

Wpadł przez niezapięte pasy

Policjanci zatrzymali w nocy kierującego, który przewoził pasażera bez pasów bezpieczeństwa. Okazało się, że on sam nie ma uprawnień do kierowania, jest poszukiwany do osadzenia w areszcie i ma przy sobie „działkę” marihuany. Prawdopodobnie był także pod wpływem narkotyków, gdy kierował autem.



Policjanci ogniwa patrolowo-interwencyjnego najpierw unieśliwili podróżującego rowerem nietrzeźwemu mieszkańcowi Lipna. Mężczyzna poszedł do domu po tym jak został ukarany 2500-złotowym mandatem. Jeszcze mniej szczęścia miał inny mieszkaniec miasta, którego postanowili skontrolować mundurowi.

– Funkcjonariusze zatrzymali go w nocy (08.03.2024), gdy przewoził pasażera bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. To wykroczenie było jednak najmniejszym z jego problemów. Okazało się, że on sam nie ma uprawnień do kierowania, jest poszukiwany do osadzenia w areszcie i miał przy sobie „dział-

kę” marihuany. Ponadto wyszło na jaw, że mógł być także pod wpływem narkotyków, więc policjanci udali się z nim do szpitala, by zabezpieczyć próbki jego krwi do badań – podaje KPP Lipno.

Zatrzymany 30-latek za nieprawidłowe przewożenie pasażera otrzymał mandat. Usłyszał także zarzut posiadania zabronionych prawem środków w postaci marihuany, za który grozi mu do 3 lat więzienia. Jeśli badania potwierdzą, że prowadząc pojazd, mężczyzna był pod działaniem narkotyków, usłyszy dodatkowy zarzut.

Mężczyzna był poszukiwany w związku z zaległą grzywną.

(ak), fot. ilustracyjne

Doktor Celestyna nagrodzona za pół wieku pracy

POWIAT ➤ Nagrodą starosty lipnowskiego została odznaczona Celestyna Malankiewicz Kuczyńska, lekarz neonatolog nieprzerwanie od 1972 roku koordynująca pracę oddziału i zajmująca się najmłodszymi pacjentami w lipnowskim szpitalu

– Pani Celestyna na tę nagrodę zasługuje – mówił starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Ja z całego serca jej dziękuję, że tyle lat pracowała w szpitalu z pacjentami i z nami jako organem założycielskim.

Nagrodę wręczył władarz powiatu w towarzystwie wójtów i burmistrzów gmin i miast z regionu lipnowskiego, a więc terenu objętego opieką medyczną przez lipnowski szpital. Lekarze towarzyszyli współpracownicy ze szpitala, a słów uznania nie szczędzili ani samorządowcy, ani szef lecznicy.

– To pani doktor Celestyna – mówił Andrzej Wasielewski, prezes lipnowskiego szpitala. – Gdyby pani doktor była wymieniana ze swojego nazwiska, to połowa pracowników nie wiedziałaby, kto to jest pani doktor Malankiewicz Kuczyńska. Pani doktor znana jest jako doktor Celestyna. Po tylu la-



tach pracy w jednym miejscu, dla wielu pokoleń, wzruszenie jest uzasadnione.

Celestyna Malankiewicz Kuczyńska to lekarz pełen pasji, serca. Od 1972 roku nieprzerwanie

pracowała w szpitalu w Lipnie. Przez 52 lata więc jest koordynatorem oddziału neonatologicznego w lipnowskiej lecznicy. Jest nie tylko doświadczonym lekarzem, niosącym pomoc najmłodszym

pacjentom, ale przede wszystkim jest osobą otwartą, ciepłą, cieszącą się ogromną sympatią i zaufaniem personelu medycznego i współpracowników oraz rodziców swoich małych pacjentów.

– Jestem bardzo wzruszona i słowami, i serdecznością dla mnie – mówiła Celestyna Malankiewicz Kuczyńska. – Niewiele mogę powiedzieć. Jestem osobą skromną, która została dostrzeżona za tyle lat pracy w Lipnie, tylko w Lipnie. Dziękuję bardzo.

Celestyna Malankiewicz Kuczyńska otrzymała również specjalne podziękowania za wieloletnią, sumienną i efektywną pracę, która stanowi nieoceniony wkład w rozwój powiatu lipnowskiego i funkcjonowanie szpitala. Przypomnijmy, że nagroda starosty lipnowskiego to wyróżnienie ustanowione przez zarząd powiatu lipnowskiego jako wyraz szczególnego podziękowania za indywidualne lub zbiorowe osiągnięcia w dziedzinach obejmujących zadania własne powiatu oraz jego promocję.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Szpital ma być kryształowy



dokończenie ze str. 1

I model kryształowego szpitala lipnowskiego prezes Andrzej Wasielewski władarzowi powiatu Krzysztofowi Baranowskiemu w sobotę wręczył. Po raz pierwszy władze lecznicy zdecydowały się także, z okazji jubileuszu, na wydanie logo szpitala lipnowskiego w formie srebrnej baretki. I pierwsze szpitalne baretki w minioną sobotę trafiły na klapy marynarek obecnego zarządu powiatu lipnowskiego.

– Gdy w 2006 roku Rada Powiatu w Lipnie wybrała moją osobę na starostę lipnowskiego,

a przewodniczącym rady został Józef Predenkiewicz, podjęliśmy temat szpitala – przypomniał starosta Krzysztof Baranowski. – W jakiej kondycji był szpital, wszyscy chyba wiedzą, były kredyty, pożyczki, ludzie kupowali wenflony, antybiotyki, wiele nie wypłacano na rzecz pracowników. Szpital był totalnym bankrutem. Nie było skąd wziąć, a część środków zabierał komornik, usługodawcy nie chcieli dostarczać do szpitala ani chleba, ani mleka. Jak policzyliśmy, było najpierw 56 milionów złotych długu, potem 60 milionów złotych, na końcu okazało



się, że jest to 67 milionów złotych długu, a dochód powiatu lipnowskiego opiewał na 32 miliony złotych. Niektórzy mówili, że powiat bierze się z motyką na księżyc, ale dzięki determinacji ówczesnej Rady Powiatu w Lipnie udało się wywołać w 2009 roku uchwałę, która zlikwidowała Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej i powołać w miejsce tego podmiotu spółkę prawa handlowego. Wiem jakie były obawy pracowników. Najpierw trzeba było wiele godzin tłumaczyć, wyjaśniać, było wiele wyjazdów. Dziękuję tej radzie z przewodniczącym Józefem

Predenkiewiczem, że odważyła się zlikwidować SPZOZ i powołać do życia spółkę, wyposażyć. Pamiętam, że pierwsza kwota wynosiła 1,2 mln złotych na wypłaty, a dług przejął powiat i do dzisiaj go spłaca. Dług szpitala wynosił 67 milionów złotych, a dochody powiatu lipnowskiego 32 miliony złotych. Obecnie 123 miliony złotych wynoszą dochody powiatu, a długu zostało 4 miliony złotych do spłaty. Był to największy problem do rozwiązania przez powiat lipnowski.

Problem udało się rozwiązać, szpital funkcjonuje i z roku

na rok, żeby nie powiedzieć, że z miesiąca na miesiąc, zmienia swoje oblicze, jest doposażany i remontowany, dąży do wizerunku lecznic XXI wieku zarówno w aspekcie medycznym jak i lokalowym. Modernizacje kolejnych oddziałów trwają, przybywa sprzętu i personelu. I chociaż jest jeszcze wiele do zrobienia, to niewątpliwie najważniejsze decyzje już zostały podjęte, największe zobowiązania spłacone, a władze szpitala i powiatu lipnowskiego z optymizmem mogą patrzeć w przyszłość.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Zasłużeni uroczyscie odznaczeni

POWIAT ▶ 8 lutego rajcy jednogłośnie zdecydowali o dołączeniu do grona zasłużonych dla powiatu lipnowskiego pięciorga mieszkańców i cztery przedsiębiorstwa. Wręczenie tytułów odbyło się w minioną sobotę 9 marca w szkole muzycznej



Anna Smużewska, przewodnicząca rady powiatu w sobotnie południe, w towarzystwie wóldarza powiatu Krzysztofa Baranowskiego i w obecności licznie zaproszonych gości, wręczyła tytuły uhonorowanym mieszkańcom powiatu lipnowskiego.

W gronie zasłużonych znalazła się Małgorzata Wróblewska, wieloletnia nauczycielka przedmiotów zawodowych, matematyki i chemii w Zespole Szkół Technicznych w Lipnie, opiekun szkolnego koła PCK, angażująca młodzież w akcję honorowego krwiodawstwa.

– Małgorzata Wróblewska to pani profesor, która ponad czterdzieści lat pracowała w Zespole Szkół Technicznych – mówi starosta Krzysztof Baranowski. – Iwona Śmigielska właśnie odeszła na emeryturę po wielu latach bycia naczelnikiem wydziału komunikacji w starostwie powiatowym.

Krzysztof Klimaszewski był wóltm i burmistrzem Skępego, to on odzyskał prawa miejskie, potem był wicestarostą lipnowskim, potem naczelnikiem wydziału, mieszka w gminie Skępe. Andrzej Sławomir Kuberski to sportowiec dobrze grający w Mieniu, ale jest też prezesem okręgu hodowców gołębi pocztowych. Wiesław Białucha przez jedenaście lat był burmistrzem Lipna.

Potem przez wiele lat był radnym powiatu lipnowskiego i dyrektorem Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem, nauczycielem wychowania fizycznego, a także wcześniej dyrektorem lipnowskiej Szkoły Podstawowej nr 2. Wiesław Białucha mieszka w Lipnie. W 2022 roku przeszedł na emeryturę, ale działa nadal jako społecznik.

Do grona przedsiębiorców zasłużonych dla powiatu lipnowskiego dołączył Zakład Cukier-



niczo-Piekarniczy „Jaszewscy” z Lipna, istniejący od 1978 roku. Założycielem był Antoni Jaszewski. Na początku lat '90 do spółki przystąpili synowie, a potem ojciec swoje udziały przekazał córce. Obecnie zakład zatrudnia sto osób, w tym osoby z Ukrainy. Firma kultywuje tradycje, kształci piekarzy, wykorzystuje nowe technologie.

– Ludzie nie chcą jeść chleba, piekarni jest coraz mniej – mówi starosta Krzysztof Baranowski. – Chleb jest dowożony po sto kilometrów do naszych sklepów. Piekarnia Jaszewscy funkcjonuje na naszym rynku bardzo długo, to wspaniali ludzie.

Tytuł zasłużony dla powiatu lipnowskiego otrzyma także Piekarnia Ciastkarnia Barbara Malinowska i synowie z Lipna. Jej historia sięga czasów powojennych, kiedy to Władysław Malinowski przekształcił pasję w zawód, zo-

stał piekarzem, a potem miłość do pieczenia chleba przekazał swojemu synowi Wiesławowi. Piekarnia wykształciła wielu adeptów sztuki piekarniczej, łączy tradycję z nowoczesnością.

– Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Durgaz na ulicy Wojska Polskiego to Grzegorz i Piotr Durkiewiczowie – wymienia wóldarz powiatu. – Kto by tych panów nie znał. Od urodzenia lipnowianie, super ludzie. Dają pracę mieszkańcom, parają się też handlem gazem, węglem i kiedy węgiel był limitowany, to mieli twardy orzech do zgryzienia. Handlarzy zrobiono wtedy z gmin. Firma Greenyard Frozen Poland dzięki staraniom powiatu lipnowskiego weszła do strefy gospodarczej, zatrudniała 60 osób, zatrudnia obecnie ponad 300 osób i jest znaczącym producentem mrożonek, i skupuje od naszych okolicznych rolników i sadowników warzywa

i owoce. Firma znajduje się na ulicy Wojska Polskiego w Lipnie i chcemy im podziękować za to, że 250 osób znalazło u nich pracę. Toczył się bój między dwoma miejscami w Polsce, gdzie miał być rozbudowany ten zakład, ja sam uczestniczyłem w rozmowach. W otwarciu uczestniczyła sama pani ambasador Belgii i Lipno jest tam poznawane jako dostawcy produktów do produkcji.

Uhonorowani przedsiębiorcy wspierają także akcje charytatywne, społeczność miasta i powiatu lipnowskiego, dają pracę i oferują usługi dla mieszkańców.

– Każdy z nas pracował dla powiatu lipnowskiego nie po to, aby dostać nagrody, ale dostaliśmy je – podsumował Wiesław Białucha. – Obiecujemy, że mimo, że włos już posiwił, to jeszcze cegiełkę dla tego powiatu dołożymy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Tłuchowo

Podróże kulinarne dla pań

Oryginalny pomysł na świętowanie Dnia Kobiet mieli mieszkańcy Mysłakówka. Mowa o podróżach kulinarnych z Mirosławą Wilk. Inicjatorką spotkania była Beata Żuchowska.

Spotkanie odbyło się 7 marca o godz. 16.00 w świetlicy wiejskiej w MysłakóWKu. Warto dodać, że było to już czwarte spotkanie pań z okazji 8 marca, a więc stało się wydarzeniem cyklicznym. Tym razem były to warsztaty kulinarne pod hasłem „Podróże kulinarne z Mirosławą Wilk”. Panie przygotowywały pierogi z mięsem oraz z farszem jarskim. Uczestniczyło

27 kobiet z sołectwa MysłakóWko, w różnym przedziale wiekowym.

Symboliczne kwiaty wręczył zaproszony gość – sołtys wsi Marcin Paźniewski. Organizatorem spotkania była Beata Żuchowska, która znana jest jako aktywna kobieta w społeczności lokalnej. – Jestem także druhną w straży, prowadzę żeńską drużynę pożarniczą i jestem opiekunem mło-

dzieżowej drużyny pożarniczej. Na co dzień uczę w Szkole Podstawowej w MysłakóWKu – mówi Beata Żuchowska.

Jak widać, świętowanie Dnia Kobiet przyjęło się w MysłakóWKu na dobre, a na dodatek w czwartej edycji było wyjątkowo smakowicie.

(ak)



OGŁOSZENIE

KURCZAKI

Wiejskie brojlery

Sprzedaż
od 18.03 do 23.03

Zapraszamy
I życzymy smacznego!

Burkwicz- Ruże 13
w godzinach od
09:00 - 17:00



Burkwicz
tel. 54 280 19 22
kom. 606 110 483

Artyści do dzieła

POWIAT/LIPNO ▶ Do 15 marca można zgłaszać się do Pierwszego Powiatowego Konkursu „Makijaż challenge” oraz prace plastyczne do Pierwszego Powiatowego Konkursu „Techniczni artyści” zorganizowanych w Zespole Szkół Technicznych im. Ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie. Czekają nagrody i niezapomniane doświadczenia

– Celem konkursu „Makijaż challenge” jest zaprezentowanie pasji i zdolności uczniów związanych ze sztuką makijażu – informuje nas Małgorzata Żarecka-Ziółkowska. – Konkurs skierowany jest do uczniów szkół ponadpodstawowych powiatu lipnowskiego.

Zadaniem każdego uczestnika konkursu „Makijaż challenge” jest wykonanie dowolnego makijażu filmowego lub beauty samodzielnie, na własnej, niepomalowanej twarzy oraz udział w sesji zdjęciowej, która odbędzie się 20 marca. Potem trzeba będzie zebrać jak najwięcej polubień swojego zdjęcia konkursowego w głosowaniu internetowym w szkolnym profilu facebookowym w dniach 22-24 marca.

– O udziale w konkursie zdecyduje kolejność zgłoszeń – zastrzega Małgorzata Żarecka-Ziółkowska. – Ilość miejsc jest ograniczona. Udział w konkursie jest bezpłatny. Na zgłoszenia czekam do 15 marca. Wszyscy uczest-

nicy konkursu otrzymają dyplomy i pamiątkowe zdjęcie z udziału w sesji. Za pierwsze, drugie i trzecie miejsce przyznane zostaną nagrody główne tym autorom makijażu, których zdjęcie uzyska najwięcej liczbę polubień na profilu Zespołu Szkół Technicznych na Facebooku. Wręczenie nagród i dyplomów dla laureatów konkursu oraz wręczenie upominków dla wszystkich uczestników zaplanowaliśmy na 27 marca.

Uczestnik konkursu musi polubić profil facebookowy Zespołu Szkół Technicznych, wypełnić kartę zgłoszeniową do konkursu i zaakceptować regulamin oraz zapisy RODO do najbliższego piątku, 15 marca. Wykonanie zadania konkursowego to zrobienie makijażu beauty lub artystycznego w ciągu trzech godzin oraz uczestnictwo w sesji zdjęciowej. W momencie rozpoczęcia konkursu twarz uczestnika nie może zawierać jakichkolwiek elementów makijażu, w tym permanentnego,

z wyjątkiem sztucznych rzęs. Organizator konkursu nie ponosi odpowiedzialności za skutki użycia wybranych przez uczestnika kosmetyków i przyborów. Każdy wykonanie musi makijaż konkursowy na własny koszt, z użyciem własnych przyborów i kosmetyków.

Szczegółowy regulamin konkursu dostępny jest na stronie www.zstlipno.edu.pl. Zgłoszenia należy składać przez zstlipno.m.zareckaziolkowska@gmail.com.

Do piątku 15 marca uczniowie technicznych szkół ponadpodstawowych z powiatu lipnowskiego mogą również zgłaszać się do Pierwszego Powiatowego Konkursu „Techniczni artyści” zorganizowanego przez Zespół Szkół Technicznych im. Ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie.

Celem tych zmagania ma być pobudzenie wrażliwości i aktywności twórczej, promowanie talentów uczniów szkół technicznych powiatu lipnowskiego, populary-

zacja działań artystycznych i konfrontacja doświadczeń z zakresu wykorzystania różnych technik plastycznych.

– Każdy uczestnik konkursu „Techniczni artyści” może zgłosić jedną pracę wykonaną osobiście – mówi Małgorzata Żarecka-Ziółkowska. – Nie dopuszczamy prac zbiorowych. Tematyka jest dowolna. Jury powołane przez organizatora przyzna pierwsze, drugie i trzecie miejsce. Nagrodę publiczności otrzyma praca z największą liczbą polubień w głosowaniu internetowym na szkolnym profilu Facebook w dniach 18-22 marca. Wręczenie nagród i dyplomów odbędzie się 27 marca.

Prace mają być płaskie, może to być rysunek, grafika, malarstwo, etc. na formacie A4 lub A3. Na odwrocie pracy konkursowej należy napisać drukowanymi literami swoje dane: imię, nazwisko autora, klasę i dokładną nazwę szkoły. Tak wykonaną i podpisaną pracę wraz z kartą zgłoszeniową

i podpisanym regulaminem i zapisami RODO należy dostarczyć do sekretariatu Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie przy ulicy Okrzei 3 lub bezpośrednio do nauczycieli: Doroty Strzeleckiej, Katarzyny Insadowskiej lub Małgorzaty Żareckiej-Ziółkowskiej do 15 marca.

Szczegółowy regulamin konkursu dostępny jest na www.zstlipno.edu.pl. Udział w konkursie jest dobrowolny i bezpłatny.

Konkursy objęte są honorowym patronatem starosty lipnowskiego Krzysztofa Baranowskiego oraz dofinansowane z budżetu powiatu lipnowskiego. Na laureatów czekają bowiem nagrody, które zostaną wręczone 27 marca w Zespole Szkół Technicznych im. Ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie.

Zachęcamy do udziału w zmaganiach. Relację z przebiegu konkursów i wręczenia nagród opublikujemy na łamach CLI.

Lidia Jagielska

Tłuchowo

Trzy zakazy to dla niego za mało

Policjanci zatrzymali do kontroli kierującego audi, który przekroczył dozwoloną prędkość. Ponieważ było to znaczne przekroczenie w obszarze zabudowanym, policjanci zatrzymaliby mu uprawnienia do kierowania pojazdami. Nie mogli jednak tego zrobić, bo kierujący ich nie miał. Obowiązują go już trzy zakazy!

Kierowanie autem pomimo orzeczonego przez sąd zakazu jest przestępstwem. Niestety zatrzymany w ubiegły wtorek (05.03.2024) w Tłuchowie kierujący audi odpowie za to przestępstwo.

Grozi mu od trzech miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Wpadł w ręce policjantów, bo przekroczył prędkość. W obszarze zabudowanym jechał ponad 100 km/h.

22-letni mieszkaniec gminy

Dobrzyń nad Wisłą nie pierwszy raz ma kłopoty z tytułu nieodpowiedzialnej jazdy. Jak się okazało po sprawdzeniu w policyjnych systemach, jest on objęty trzema zakazami prowadzenia wszelkich

pojazdów mechanicznych. Teraz znów stanie przed sądem. Policjanci uniemożliwili kierującemu dalszą jazdę.

Oprócz popełnionego przestępstwa kierujący został ukarany

mandatem karnym za przewożenie pasażera bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Policjanci nałożyli grzywnę także na pasażera auta.

(ak)

OGŁOSZENIE

DLA DZIECI

- nowe place zabaw

DLA MŁODZIEŻY

- Młodzieżowa Rada Gminy
- stawiamy na sport
- wyższa jakość nauczania

DLA SENIORÓW

- przestrzeń do wypoczynku
- program darmowych badań
- dofinansowanie seniorskich inicjatyw

DLA WSZYSTKICH

- porządek z wodą i ściekami
- monitoring gminny
- budowa i remont dróg
- urząd gminy dostępny dla osób niepełnosprawnych

Sławomir
Sadowski

NOWA ENERGIA!

NOWY WÓJT dla Gminy Wielgie

Działajmy teraz!

Materiał wyborczy KWW Sławomir Sadowski. ■ Po wyborach posprzątam materiały reklamowe.



25-letni powiat ma się dobrze

POWIAT ➤ 9 marca mszą świętą w lipnowskiej farze rozpoczęły się obchody 25-lecia istnienia samorządu powiatowego w Lipnie. Były podsumowania i nagrody. Uroczystość odbyła się w nowej siedzibie szkoły muzycznej



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Wszystko zaczęło się w 1998 roku – mówił Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski. – Rada powiatu wtedy liczyła trzydziestu radnych. Powiat to gminy i miasta, to dziewięć podmiotów, to tam załatwia się większość przyziemnych, ważnych spraw dla mieszkańców. To składa się na całość jaką jest powiat lipnowski. Tyle kadencji, tyle wyzwań, ale też wiele problemów. Wiele ludzi, wiele charakterów. Nie obyło się bez tarć, ale starodawny powiat lipnowski powstał. Ten powiat, w którego obszarze działania znalazło się miasto Lipno, ale też kasztelania bobrownicka, kasztelania kikolska, zakon braci dobrzyńskich i ludzie, którzy mieszkali i mieszkają na tym terenie, to stara ziemia dobrzyńska, cudowna, z wieloma obrazami krwawymi.

W uroczystości jubileuszowej uczestniczyli samorządowcy powiatu lipnowskiego wszystkich kadencji, wójtowie, burmistrzowie, goście, zasłużeni dla powiatu, zacni przedsiębiorcy i ludzie, bez których powiat nie funkcjonowałby tak jak funkcjonuje.

Zgromadzeni na obchodach jubileuszowych minutą ciszy uczcili też nieżyjących już samorządowców powiatu lipnowskie-

go: pierwszego starostę lipnowskiego Wojciecha Obernikowicza, przewodniczących Rady Powiatu w Lipnie: Janusza Wiśniewskiego oraz Zenona Goździa.

– Wiele w pierwszej kadencji powiatu lipnowskiego się udało, ale było wtedy też wiele dyskusji na temat szpitala lipnowskiego – przypomina starosta Krzysztof Baranowski. – Szpital zdominował obrady w tym okresie. Potem ze starostą Przemysławem Gęsim, ze ś.p. Zenonem Goździem jako przewodniczącym, a po jego śmierci z Markiem Baranowskim, budowano drogi, rozwijano ten powiat na miarę możliwości finansowych, a te nie należały do najlepszych, opiewały na około 30 milionów złotych, a funduszy europejskich czy krajowych nie było, opierano się na dochodzie własnym. Nie była to łatwa kadencja, bo gdy nie ma środków, to nie ma i motoru do działania. Potem w 2006 roku rada powiatu wybrała moją osobę na starostę, a przewodniczącym rady został Józef Predenkiewicz. I podjęliśmy temat szpitala. W 2009 roku utworzyliśmy spółkę, przejęliśmy dług szpitala. W następnych kadencjach podjęliśmy się budowy kolejnych inwestycji. Wspomnę jakie warunki były w komendzie policji.

To powiat lipnowski rozpoczął proces od darowania gruntu pod budowę nowej komendy, a potem starania się o to, żeby ta przepiękna komenda powstała. Dało się przekonać ówczesnego wiceministra, żeby w Lipnie powstała nowa komenda, została wyposażona. Wielu nam tego zazdrościło. Przypomnę budowę auli przy liceum w Lipnie, którą ja tylko dokończyłem, poprzednik mój zaczął. Potem pobudowaliśmy halę sportową z prawdziwego zdarzenia, kilka placówek opiekuńczo-wychowawczych, nowy budynek szkoły specjalnej, budynek szkoły muzycznej, budowany jest budynek mieszkalny na potrzeby szpitala z przedszkolem, wybudowano nowy wydział komunikacji, warsztaty i wiele innych. Dobrze sobie poradziliśmy i stan finansów powiatu lipnowskiego jest obecnie dobry, możemy pomagać szpitalowi, pomagamy gminom, OSP, na wiele nas stać. Dziękuję wszystkim pracownikom, dyrektorom za wkład pracy i zrozumienie na początku i teraz. Dziękuję wszystkim jednostkom organizacyjnym i podmiotom z nami współpracującym, jak komendy policji i straży. Dziękuję radnym wszystkich kadencji, że nie kłóciliśmy się, działaliśmy tak, by coś po nas

dobrego, namacalnego zostało. Żeby to miejsce było najpiękniejsze, a nasza młodzież zostawała tu. Musimy stawiać na młodych, mamy jeszcze wiele do zrobienia, inwestycji, które zatrzymają młodych w powiecie lipnowskim, w miastach i gminach naszego powiatu. Nie da się wszystkiego zrobić od razu, w planach jest jeszcze kilka porządnych inwestycji, dróg, Powiatowe Centrum Rekreacji i Wypoczynku w Lipnie, Powiatowe Centrum Rehabilitacji i Odnowy Biologicznej w Kikole, jest potrzeba wybudowania domu pomocy społecznej czy zakładu opieki długoterminowej, bo społeczeństwo powiatu lipnowskiego przybiera w latach, a coraz mniej jest urodzeń. Niech żyje powiat lipnowski, niech żyją gminy, niech żyją ludzie i mają się dostatnio.

Ćwierćwiecze istnienia powiatu lipnowskiego to także dobra okazja do nagrodzenia osób i instytucji promujących samorząd. Nagrodę starosty otrzymała Ewa Żuchowska, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Pełnego Rozwoju Dzieci i Młodzieży w Zajeziorku.

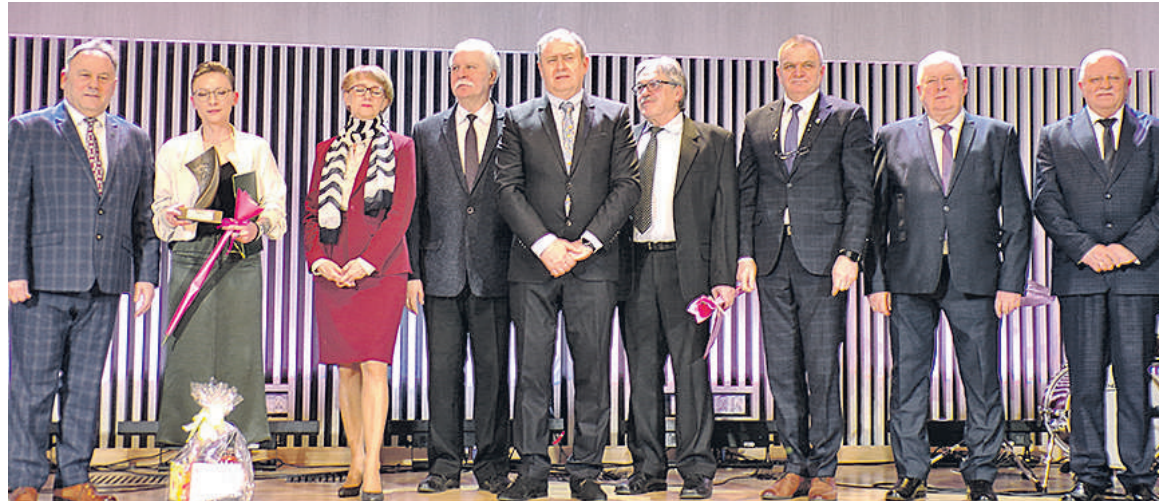
Stowarzyszenie to jest organem prowadzącym Publiczną Szkołę Podstawową w Zajeziorku. Celem jego działalności są zadania opiekuńczo-wychowaw-

cze i wspieranie wychowawczej roli rodziny i edukacji dzieci oraz młodzieży w Zajeziorku, w gminie Kikół. Szkoła doskonale radzi sobie na rynku edukacyjnym i w lokalnym środowisku, zapewniając naukę uczniom szkoły podstawowej. Dzięki zaangażowaniu nauczycieli i rodziców placówka rozwija się, a uczniowie osiągają sukcesy. Działalność stowarzyszenia i szkoły może być przykładem efektywnego działania na rzecz lokalnej społeczności.

Nagrodzony został także Niepubliczny Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy w Wierzbicku z prezesem Różą Avetisyan. Prowadzi go od 1 września 2019 roku Fundacja Nasze Dzieci. Upośledzone umysłowo dzieci i młodzież mogą w tym ośrodku wypełniać obowiązek szkolny, uczyć się. Prowadzone jest również w ośrodku wczesne wspomaganie rozwoju dla dwanaściorga dzieci. NOREW w Wierzbicku ma obecnie 23 wychowanków. Placówka oferuje wsparcie edukacyjne i terapeutyczne dzieciom ze specjalnymi potrzebami.

Zwienieczeniem obchodów 25-lecia powiatu lipnowskiego był występ uczniów szkoły muzycznej w Lipnie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Wszystko dla kobiet

SKĘPE ▶ 8 marca w hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Skępem odbył się Miejsko-Gminny Dzień Kobiet zorganizowany przez Urząd Miasta i Gminy Skępe oraz miejscowy ośrodek kultury



W piątkowe popołudnie hala wypełniła się kobietami z miasta i gminy Skępe. Przy pięknie udekorowanych i suto zastawionych słodkościami stołach zasiadły wspólnie urzędniczki, sołtyski, prezeski, dyrektorki, nauczycielki, seniorki, mamy, babcie, mieszkanki Skępego

i okolic, radne, organizatorzy uroczystości z władzami miasta na czele.

– Życzę paniom w imieniu wszystkich mężczyzn z miasta i gminy Skępe przede wszystkim zdrowia, bo ono jest najistotniejsze, żeby realizować swoje plany – mówił Piotr Wojcie-

chowski, wólarz miasta i gminy Skępe. – Obyście w każdym dniu były darzone szacunkiem i miłością, by na twarzach gościł uśmiech i byście były dumne z tego, że jesteście kobietami. Życzę młodzieńczej werwy do realizacji zamierzeń.

Uroczystość poprowadził

wiceburmistrz Krzysztof Jaworski, dla licznie zgromadzonych zaśpiewali uczniowie skępskiej szkoły podstawowej przygotowani przez Pawła Sosińskiego. Zwieńczeniem uroczystości był występ skępskiej orkiestry dętej OSP. Każda uczestniczka otrzymała kwiaty i miłe słowa od

wóldarzy miasta i gminy.

W uroczystości uczestniczyła Aneta Jędrzejewska, członek zarządu województwa oraz Grażyna Frymarkiewicz, radna powiatu lipnowskiego. Nie zabrakło radnych miejskich z Januszem Kozłowskim na czele.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Nagrodzeni za wrażliwość historyczną

SKĘPE/POWIAT 5 marca uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych z powiatu lipnowskiego, którzy zgłosili swój udział w konkursie plastycznym „Nie bądźcie obojętni, Auschwitz nie spadło z nieba” zorganizowanym przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Skępem, spotkali się na gali laureatów w skępskim ratuszu



– Konkurs zorganizowaliśmy w związku z rocznicą wyzwolenia obozu – mówi dyrektor skępskiej księżnicy publicznej Jerzy Kowalski. – Prace w formie plakatu należało wykonać samodzielnie i nawiązać do tytułu konkursu. Plakaty można było wykonać w dowolnej technice plastycznej, mógł to być kolaż, pastele, farby plakatowe, grafika, na papierze typu bristol w formacie A4 lub A3. Na konkurs dostarczono dwadzieścia prac. Oceniało je jury w składzie: Anna Olszewska, Urszula Mańkiewicz i ja. Tematyka wykluczania, chęci dominowania jednego nad drugim jest cały czas aktualna. Głos oddam dzisiaj profesorowi Marianowi Turskiemu. Nigdy nie możemy godzić się na zło i ze złem oswa-

jać się.

I zgromadzeni w skępskim ratuszu wysłuchali świadectwa autorytetu w tematyce. Marian Turski w czasie obchodów rocznicowych w Oświęcimiu wypowiedział bowiem słowa, które stały się hasłem skępskiego konkursu.

– Auschwitz nie spadł z nieba, zbliżał się małymi kroczkami, aż stało się to, co się stało – mówił Marian Turski. – Powolutku, stopniowo, dzień za dniem ludzie zaczęli oswajać się, że mniejszość żydowska jest inna, że może być wypchnięta ze społeczeństwa, że to są ludzie inni, obcy. To było straszne, to był początek tego, co potem nastąpiło. Gdy ludzie ogarnia zniczulica, władza może pozwolić sobie na zło, na wysyłanie do

gett.

Pierwsze miejsce wśród uczniów szkół podstawowych zajęł Aleksander Krzywdziński ze Szkoły Podstawowej w Skępem. Drugie miejsce ex aequo zdobyli: Jakub Kalinowski z Zespołu Szkół im. I. A. Zboińskiego w Kikole oraz Zuzanna Jankowska z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kikole. Trzecie miejsce ex aequo jurorzy przyznali Julii Rekus ze Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Westerplatte w Tłuchowie, Paula Ostrowska ze Szkoły Podstawowej im. Karola Wojtyły w Bobrownikach oraz Oliwia Kopczyńska z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kikole. Wyróżnienie zdobyła Natalia Kwiatkowska ze Szkoły Podstawowej w Skępem.

Zwycięzcą wśród uczniów

szkół ponadpodstawowych jest Oliwia Czarnecka z Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem.

Pierwsze miejsce w kategorii uczniów szkół specjalnych zajęła Daria Pilarska ze szkoły przysposabiającej z Zespołu Szkół Specjalnych w Lipnie. Drugie miejsce jurorzy przyznali Dominikowi Podleśkiemu z Zespołu Szkół Specjalnych w Lipnie, trzecie miejsce Danielowi Zwolińskiemu z Zespołu Szkół Specjalnych w Lipnie. Wyróżnieni zostali: Emilia Kłos z Zespołu Szkół Specjalnych w Lipnie (szkoła przysposabiająca), Bartłomiej Wielgus z Zespołu Szkół Specjalnych w Lipnie (szkoła przysposabiająca), Hubert Bojanko z Zespołu Szkół Specjalnych w Lipnie i Kacper

Gutowski z Zespołu Szkół Specjalnych w Lipnie.

W zmaganiach wzięli udział uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych nie tylko z miasta i gminy Skępe, ale z całego powiatu lipnowskiego.

– Dziękuję za zorganizowanie tego konkursu, bo on jest elementem odtwarzania bolesnej historii – mówił Piotr Wojciechowski, wójt miasta i gminy Skępe. – Dzięki temu konkursowi najmłodsze pokolenie poznaje najczarniejsze strony naszej historii, czasami bardzo bolesne. Dziękuję uczestnikom, wszystkie prace są wspaniałe, nie jest łatwo wybrać najlepsze.

**Tekst i fot.
Lidia Jagielska**



Szkoła jak z bajki

LIPNO ▶ W minioną środę drzwi przed kandydatami na uczniów i ich rodzicami otworzyła społeczność Szkoły Podstawowej nr 2 z dyrektorką Joanną Politowską na czele. Rekrutacja w tej i dwóch pozostałych szkołach podstawowych w Lipnie potrwa do 24 marca



– Nasza szkoła jest szkołą z tradycjami, w obecnym roku szkolnym obchodziliśmy 85-lecie jej istnienia. Nauczanie odbywa się w trzech budynkach. Posiadamy własne logo, hymn i maskotkę o imieniu Bronek. Szkoła, jako jedyna w mieście, jest jednozmiannowa – podkreślają nauczyciele z „dwójki”. – Wszyscy zaczynają lekcje od rana. Nasi uczniowie są laureatami i finalistami konkursów przedmiotowych. Funkcjonują u nas koła zainteresowań: ekologiczno-przyrodnicze, matematyczne, polonistyczne, z języka

angielskiego, sportowe, wokalne, artystyczne, plastyczne, zajęcia wyrównawcze, robotyka, drony, ozoboty, photony, okulary wirtualnej rzeczywistości, skaner 3D, zestawy konstrukcyjne. Odbývają się spotkania z ciekawymi ludźmi, warsztaty. Są dwie świetlice, dwie biblioteki, stołówka szkolna, gabinet pielęgniarstwa, nauczyciele posiadają kwalifikacje do pracy z uczniami ze specjalnymi potrzebami. Posiadamy salę do zajęć specjalistycznych. Organizujemy akcje okolicznościowe, także wspólnie z rodzicami. Uczniowie biorą

udział w różnych programach i projektach, jak np. laboratoria przyszłości. Jesteśmy certyfikowaną szkołą promującą zdrowie.

Rekrutacja potrwa do 24 marca. W „dwójce” pracuje 52 nauczycieli i 13 pracowników obsługi. 6 marca lipnowska „dwójka” wypełniła się po brzegi kandydatami na uczniów i ich rodzicami. Był czas i możliwość oglądania sal lekcyjnych, świetlic i innych zakamarków szkoły, rozmowy z nauczycielami i dyrektorką, zapoznanie się ze nowoczesnym wyposażeniem placówki, ale przede wszystkim

obejrzenia umiejętności obecnych uczniów. Dzieci zaprezentowały wszystko to, czego można nauczyć się w lipnowskiej Szkole Podstawowej nr 2. A można nauczyć się nie tylko podstaw programowych, ale także tańca, śpiewu, programowania, integracji, kreatywności i wielu innych rzeczy. W szkole nr 2 uczniowie uczą się, bawią i rozwijają swoje pasje. Mają do swojej dyspozycji bogatą bazę sportową i lokalową.

Scenariusz dnia otwartego w „dwójce” zasługuje na ogromne uznanie. Bajkowe postacie

zachwyciły swoich przyszłych kolegów ze szkolnych ław i niewątpliwie przekonały do dołączenia do tej wyjątkowej społeczności. Naszym zdaniem warto zostać uczniem Szkoły Podstawowej nr 2 w Lipnie.

– Zapewniam rodziców, że najważniejszą zadaniem o edukację, rozwój i bezpieczeństwo dzieci – podkreślała dyrektorka Joanna Politowska. – Dołożymy wszelkich starań, aby szkoła była miejscem, które jest dopełnieniem domu rodzinnego.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Recytowali brytyjskie strofy

GMINA LIPNO/POWIAT 7 marca w Szkole Podstawowej w Maliszewie odbył się VIII Powiatowy Konkurs Recytatorski Poezji Brytyjskiej. Organizatorką zmagania jest niezmiennie Magdalena Kucińska, nad przebiegiem czuwała dyrektorka szkoły Alina Chojnicka, a patronem był starosta lipnowski Krzysztof Baranowski



– Poziom konkursu był bardzo wysoki – mówiła Alina Chojnicka, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Maliszewie. – Gratuluję wszystkim i dziękuję uczniom za udział, a nauczycielom za przygotowanie.

Na scenie stanęli najlepsi z najlepszych. Uczestnicy powiatowego etapu zmagania zostali wytypowani w gminnych konkursach. W czwartek zaprezentowali

nie tylko doskonałą znajomość języka angielskiego, ale i dykcję oraz umiejętności aktorskie. Nad przebiegiem konkursu czuwała gospodarze, czyli społeczność szkoły w Maliszewie z organizatorką Magdaleną Kucińską oraz dyrektorką Aliną Chojnicką na czele. Zwycięzców wyłoniło jury, a patronem był starosta lipnowski Krzysztof Baranowski, którego w Maliszewie reprezentował rad-

ny Zbigniew Agaciński.

Zofia Siedlecka ze Szkoły Podstawowej w Chrostkowie wygrała w kategorii uczniów klas I-III. Drugie miejsce zdobyła Liliana Lejmanowicz ze Szkoły Podstawowej w Dobrzyniu nad Wisłą, a trzecie miejsce jurorzy przyznali Zofii Kopczyńskiej ze szkoły nr 5 w Lipnie. Wyróżnienia otrzymali: Szymon Chlebek ze Szkoły Podstawowej w Wichowie oraz Nikodem

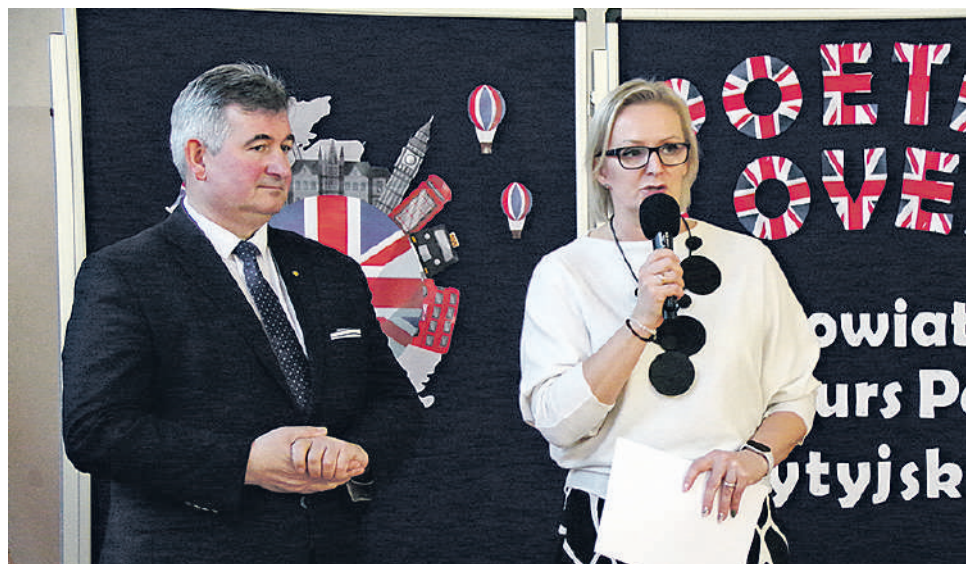
Stasiaczyk reprezentujący szkołę w Trzebiegoszczu.

Julia Dykowska ze szkoły w Kikole stanęła na najwyższym stopniu podium dla uczniów klas IV-VI. Drugie miejsce zajęła Amelia Pączek ze szkoły w Chalinie, a trzecie miejsce zdobyła Alicja Sawicka ze szkoły w Wichowie. Wyróżnienia otrzymały: Gabriela Wachowska ze szkoły w Cieluchowie oraz Sandra Strulak ze szkoły

w Maliszewie.

Wśród uczniów klas VII-VIII zwyciężył Mikołaj Gralicki ze szkoły w Cieluchowie. Drugie miejsce zajął Dominik Kuczyński ze szkoły w Chrostkowie, a trzecie miejsce Adrianna Piórowska ze szkoły w Maliszewie. Wyróżnienia otrzymali: Emilia Pawlak ze szkoły w Wichowie oraz Szymon Bielicki ze szkoły nr 5 w Lipnie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Koniec samurajów

XX WIEK ▶ II wojna światowa w Europie dobiegła końca wiosną 1945 roku. W Azji Japonia broniła się do sierpnia. Wojnę zakończyło dopiero zastosowanie bomb atomowych. Nie wiele jednak brakowało, by wojna trwała znacznie dłużej



Wojna przeciwko Japonii nie była prosta. Amerykanie musieli liczyć się z ogromnymi stratami. Przekonali się o tym, zdobywając mozolnie wysuniętą na południe wyspę Okinawa. Japońscy żołnierze walczyli do samego końca. Nie mając już amunicji lub szans na zwycięstwo, rzucali się w samobójczych atakach na wroga. W efekcie Amerykanie szacowali, że zdobycie wszystkich wysp Japonii mogło pochłonąć 300 tysięcy amerykańskich żołnierzy.

Sami Japończycy nawet po rzuceniu bomb atomowych oraz wejściu do wojny ZSRR byli przeciwni pełnej kapitulacji. Generałowie wychowani w duchu kodeksu samurajów nie dopuszczali myśli o oddaniu się w niewolę. Szczególnym przeciwnikiem poddania się był generał Anami. Był on bardzo doświadczonym żołnierzem i osobistym adiutantem samego cesarza. Uważał, że Amerykanie nie mają więcej bomb atomowych i chcieli tylko przestraszyć rząd Japonii. Dopiero po latach okazało się, że generał miał rację i Amerykanom produkcja kolejnych bomb zajęłaby przynajmniej pół roku. W kluczowym momencie w gabinecie premiera Japonii odbyło się głosowanie. Za dalszym prowadzeniem walk opowiedziało się 4 dowódców. Jedenastu było za przerwaniem wojny i kapitulacją.

Ostateczna decyzja o kapitulacji należeć miała do cesarza Hirohito. Ten uznał, że dalsza walka nie ma sensu. Był 10 sierpnia, godzina 2:30. Kilkanaście minut później zredagowano treść noty, którą za pośrednictwem rządu Szwecji przekazano ZSRR i Amerykanom. Ci ostatni odpowiedzieli po dwóch dniach. Kapitulacja zakładała podporządkowanie się cesarza władzom wojskowym aliantów. I to nie podołało się Japończykom. Podczas posiedzenia rządu wściekli generałowie wyjmują samurajskie miecze i rzucają się na premiera. Udaje się ich z trudem powstrzymać. Wojskowi mają przerażające plany. Chcą zmobilizować 20 milionów ludzi. Stworzyć 6 tysięcy samolotów do ataków samobójczych i kontynuować walkę. Stworzenie takiego arsenału i przeszkolenie pilotów - samobójców miało trwać pół roku.

W koszarach wojskowych w całym kraju znajdują się kolejni oficerowie, którzy nie chcą przerwać walk. Spiskowcy zabijają nawet wysokich dowódców służących cesarzowi - Michinori Shiraishi i Takeshi Mori. Fabrykują dokumenty wzywające wojsko do walki i przystawiają pod nimi pieczęć generała Mori. Dowódcy buntu chcą odciąć od światła pałac cesarza. Wkraczają do komnat cesarskich i poszukują ważnego przedmiotu - płyt

winyłowych, na których cesarz nagrał oficjalny akt kapitulacji, który miał zostać wyemitowany następnego dnia. Wydawało się, że wojna zostanie przedłużona. W tym momencie na scenie pojawił się pułkownik Watanabe. Był dobrym oficerem, który wyczuł nastroje młodych dowódców i przygotował swój oddział do walki ze spiskowcami. Dowódcy przewrotu zostali schwytani, ale jeszcze przed nastaniem świtu ich wypuszczono. Chodziło o to, by umożliwić im popełnienie harakiri - honorowego samobójstwa. Tak też się stało. W nocy 14 sierpnia samobójstwo popełnił także generał Anami.

15 sierpnia o godzinie 12 w tokijskim radio cesarz wygłosił mowę kapitulacyjną. Dzieci przerwały naukę, robotnicy opuścili na ten czas zakłady. O 15 z lotnisk podrywają się do lotu ostatni piloci kamikadze. Ich celem nie jest żaden amerykański okręt. Pływają wprost do oceanu, popełniając samobójstwo. W parku pałacu cesarskiego kilkunastu oficerów popełnia samobójstwo przy użyciu mieczy lub pistoletów. Epidemia samobójstw rozszerza się na kolejne oddziały. 2 września na pokładzie pancernika Missouri oficjalnie zostaje podpisany akt kapitulacji Japonii.

(pw)

XX wiek

Koło z Ruża

6 stycznia 1920 roku kierownik szkoły w Rużu w gminie Zbójno założył Koło Młodzieży. Kierownik stał na czele organizacji cztery lata, a później przekazał schedę młodzieży, która zdołała dorosnąć.

Koło w Rużu działało prężnie. Posiadało ruchomą scenę teatralną, ławki, 400-tomową biblioteczkę i apteczkę. Wszystkie te przedmioty przechowywano w budynku, w którym mieściła się szkoła. Szczególnie ciekawa była historia apteczki. Zakupiono ją kosztem 100 zł w aptece Jana Gessnera w Warszawie. Pojechał po nią z Ruża niejaki Kossakowski. W apteczce znajdowały się: termometr, bańki, worek do lodu, bandaże, jodyna, woda karbolowa i inne narzędzia i medykamenty. Zwłaszcza bańki były często udostępniane mieszkańcom wsi.

Niestety działalność społeczna w tamtych czasach nie była prosta i usłana różami. Zwłaszcza kobietom obrywało się za to, że nie skupiały się na pracy w domach: „Wie-

le najdzielniejszych koleżanek za uczęszczanie na kursy wieczorowe, próby teatralne i zebrania uciepieć musi od najciemniejszych i złośliwych ludzi. Teren również jest niesprzyjający zbiórkom, gdyż większość kółkowiczów ma do szkół od jednego do dwóch kilometrów” - czytamy w sprawozdaniu z 1927 roku.

Koło wspierały także niektóre rodziny z Ruża i okolic. Ich potomkowie żyją tam do dziś, dlatego wymienimy nazwiska: Teodora Jurkiewicza, Stanisława Pankiewicza, Anroniego Zajączkowskiego oraz państwa Rzeszotarskich. Po 7 latach w kole doszło nawet do ślubu dwojga młodych ludzi, jego członków. Z tej okazji członkowie koła wystawili specjalną akademię.

(pw)

XX wiek

Handlowe manewry

Niedługo po zakończeniu II wojny światowej wiele towarów było trudno dostępnych. Przez to ich ceny rosły. Nowe władze postawiły sobie za cel walkę z szarą strefą oraz z pokątnym handlem płodami rolnymi, w tym mięsem.

W 1945 roku, a więc tuż po zakończeniu wojny na toruńskich targowiskach pojawili się pierwsi urzędnicy. Mieli oni sprawdzać, czy nikt nadto nie winduje cen. Najwięcej mandatów za podnoszenie cen otrzymywali w Toruniu chłopcy z powiatu lipnowskiego, a konkretnie ze Skępego. Władze przez kolejne lata starały się otworzyć sklepy należące do gminnych spółdzielni i utrudnić działanie tzw. prywatyzacji. Udało się to, ponieważ już w 1953 roku w gminie Skępe otwartych było 18 sklepów GS.

Władze gminne chwaliły się, że na dobrą sprawę chłop nie będzie musiał opuszczać swojej wsi i jechać do Lipna czy Skępego. Wszystko czego

potrzebuje, zostanie w sklepie we wsi, a i płody rolne sprzeda w spółdzielni. Wolny handel w Skępem nadal istniał w ograniczonej formie. Można było sprzedawać nadwyżki mięsa z gospodarstw na specjalnie urządzonych stoiskach. Cały czas wielkim powodzeniem cieszyły się także tradycyjne jarmarki w Skępem, które odbywały się 4 razy do roku. W kwietniu 1953 roku na tygodniowym jarmarku gościło w Skępem kilka tysięcy osób. W tym czasie najbardziej poszukiwanymi towarami były gwoździe, drut, wiadra i kotły.

O tym jaki towar trafił do danego sklepu, decydowały komitety sklepowe.

(pw)

Obchodzili Miejsko-Gminny Dzień Kobiet

KIKÓŁ ▶ Burmistrz Kikoła oraz Ośrodek Kultury Gminy Kikół zaprosił wszystkie Panie na Miejsko-Gminny Dzień Kobiet



Uroczystość odbyła się w sali widowiskowej, znajdującej się przy Szkole Podstawowej w Kiko-
le. Organizatorzy zaprosili artystów z Teatru Bene Nati z Liceum Ogólnokształcącego im. R. Traugutta w Lipnie, którzy zaprezentowali piękny spektakl teatralny pt. „W duecie i solo... o miłości”.

Podczas występu młodzież zaprezentowała piękny śpiew, taniec, a także zdolności aktorskie. Na twarzach wszystkich Pań nie zabrakło uśmiechu. Na dopełnienie tak wspaniałego popołudnia czas umilił nam Rodzinny Zespół Magdy Więznowskiej, który zaprezentował różnorodny reper-



tuar, od folkloru po romanse.

Na zakończenie naszej uroczystości Burmistrz Kikoła wraz ze Starostą Lipnowskim złożyli Paniom najszczerze życzenia oraz wręczyli symboliczny podarunek w postaci kwiatka oraz czekolady. Panowie podziękowali również osobom, które przyczy-

niły się do zorganizowania tej uroczystości. Następnie wszyscy przybyli goście udali się na słodki poczęstunek przygotowany przez Ośrodek Kultury Gminy Kikół.

– Drogie Panie, z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet serdecznie dziękujemy za to, że jesteście i czynicie ten świat

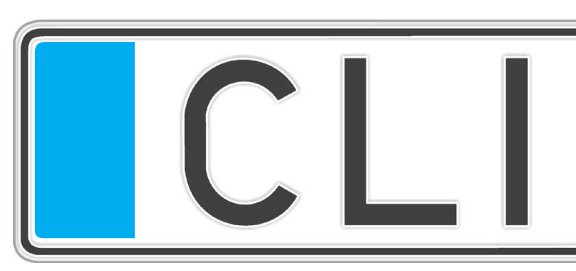
piękniejszym i lepszym! Życzymy Wam dużo zdrowia, wszelkiej pomysłowości, samych pięknych dni życia i tego, abyście zawsze czuły się szczęśliwe, a uśmiech niech zawsze rozpromienia Wasze twarze – podsumowują organizatorzy.

(artykuł sponsorowany)





INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Gabinet Weterynaryjny Zwierzęta

Gabinet weterynaryjny centrum zdrowia zwierząt ul. Szkolna 29, 87-400 Golub-Dobrzyń Tel. 600-612-618 Znajdź Nas na Facebooku *Interna, chirurgia, USG/RTG, profilaktyka, paszporty, diagnostyka laboratoryjna

Nieruchomości Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886 127 311

Kupię ziemię rolną do 10 ha Tel. 734-003-897

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaję kurek odchowanych dostawa gratis. tel. 503-508-148

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Świątowali w Zespole Szkół im. ZMW

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ➤ Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet w Zespole Szkół im. Związku Młodzieży Wiejskiej w Dobrzyniu nad Wisłą odbyła się uroczysta akademie z humorystycznym przedstawieniem oraz pięknie wykonanymi piosenkami pod kierunkiem Joanny Sekleckiej i Zofii Jagiełło. Wiosenne dekoracje wprawiły wszystkich w dobry nastrój

Dzień Kobiet to coroczne święto obchodzone 8 marca od 1910 roku. Zostało ono ustanowione jako wyraz uznania dla „zasług wszystkich kobiet bez względu na podziały narodowościowe, etniczne, językowe, kulturowe, gospodarcze czy polityczne.”

To najlepszy moment w roku, aby docenić obecność wszystkich pań. Jest to też czas świętowania społecznych, ekonomicznych, kulturowych i politycznych osiągnięć płci żeńskiej. Co więcej, to również czas orędowania na rzecz równości między kobietami, a mężczyznami. Oprócz tych kwestii znaczenie ma również promocja edukacji wśród kobiet, zbiórki pieniężne na rzecz aktywności związanych z działalnością kobiet oraz ogólne orędowanie na rzecz rozwoju na każdym

polu wśród reprezentantek tej płci.

Omawiane wydarzenie ma swoje własne barwy, wśród których wyróżniamy fiolet, zieleń i biel. Co warte zaznaczenia, nie zostały one dobrane przypadkowo i mają swoją długą historię. Flaga Międzynarodowego Dnia Kobiet nawiązuje do sprawiedliwości i godności (fiolet), nadziei (zieleni) i czystości (biel). Barwy te zostały ustanowione w 1908 roku i towarzyszą kobietom do teraz.

Zakończeniem akademii były życzenia, które złożył wszystkim paniom i dziewczętom starosta lipnowski Krzysztof Baranowski oraz wicedyrektor szkoły Mariusz Sadowski. Nie obyło się bez kwiatów i słodczy, które umiliły wszystkim kobietom ten wyjątkowy dzień.

(ak), fot. nadeślane



TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.



Druhowie dla pań

GMINA WIELGIE ➤ Strażacy z OSP Oleszno znani są ze swoich dobrych manier, dlatego postanowili tradycyjnie już uhonorować wszystkie mieszkanki wsi z okazji 8 marca

Dzień Kobiet jest corocznie okazją do spotkania mieszkańców i przede wszystkim podziękowania za codzienny trud dla pań. W świetlicy wiejskiej w Olesznie goście zebrali się w minioną sobotę o godz. 15.00. Na spotkanie przybyło kilkadziesiąt osób. Zaczęło się oczywiście od życzeń dla wszystkich kobiet.

– Mam nadzieję, że będziecie się dobrze czuć na naszym tradycyjnym spotkaniu. Z okazji waszego święta życzę naszym paniom wszystkiego najlepszego – powiedział Piotr Przyby-

szewski, sołtys Oleszna.

Aby humory pań były doskonałe, druhowie z Oleszna pełnili tego dnia funkcję kucharzy i kelnerów. Samorząd gminy Wielgie reprezentował wójt Tadeusz Wiewiórski, a także przewodnicząca gminnej rady Halina Sztypka. Włodarze tradycyjnie przywieźli drobny upominek i biesiadowali z mieszkańcami. Stoły ugięły się od słodkości, oczywiście nie zabrakło kwiatów dla kobiet. O wszystko załatwiła się jednostka OSP Oleszno.

Tekst i fot. (ak)



Wyższe stawki odszkodowań za wypadek w pracy

REGION ➤ Od kwietnia zmieniają się kwoty jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Będą wyższe. Za jeden procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu ZUS wypłaci 1431 zł. To o 162 zł więcej niż obecnie

Jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej jest najpopularniejszym świadczeniem wypadkowym. – Tylko w 2023 roku ZUS wypłacił 42,7 tys. jednorazowych odszkodowań na łączną kwotę ponad 355 mln zł, w tym województwie kujawsko-pomorskim niemal 2,8 tys. odszkodowań na kwotę 20 mln zł. Przeciętna wysokość odszkodowania w ubiegłym roku wyniosła w kraju 8,3 tys. zł, w regionie około 7,2 tys. zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Dla kogo jednorazowe odszkodowanie

O jednorazowe odszkodowanie z ZUS-u mogą ubiegać się osoby objęte ubezpieczeniem wypadkowym, które z powodu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznały uszczerbku na zdrowiu. W niektórych przypadkach mogą otrzymać odszkodowanie nawet dwa razy, gdy stan zdrowia pogorszył się o co najmniej 10 proc. i jest następstwem wcześniejszego wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Prawo do odszkodowania mają także uprawnieni członkowie rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy



lub choroby zawodowej.

Zdarzają się także wyjątkowe sytuacje, gdzie ZUS wypłaci odszkodowanie osobom, za które nie jest odprowadzana składka wypadkowa.

– Dotyczy to np. ucznia, który uległ wypadkowi na lekcji wychowania fizycznego. Jednak w takiej sytuacji wypłata odszkodowania zależy od tego, czy z tytułu tego wypadku zostanie orzeczona całkowita niezdolność do pracy. Jeżeli lekarz orzecznik ZUS ustali tylko sam uszczerbek na zdrowiu bez całkowitej niezdolności do pracy, to odszkodowania ZUS nie wypłaci. Wypadki w szcze-

gólnych okolicznościach dotyczą nie tylko uczniów, ale i na przykład ławnika w sądzie, czy wolontariusza. To mogą być też wypadki, gdy ratujemy czyjeś życie i zdrowie od grożącego niebezpieczeństwa jak powódź, pożar itp. – wyjaśnia Krystyna Michałek.

Ile wynosi jednorazowe odszkodowanie?

Wysokość jednorazowego odszkodowania jest aktualizowana co roku i zależy od procentowego uszczerbku na zdrowiu, który określa lekarz orzecznik lub komisja lekarska ZUS. Każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na

zdrowiu wynosi 20 proc. przeciętnego wynagrodzenia.

Nowe stawki będą obowiązywać od 1 kwietnia 2024 r. do 31 marca 2025 r. Za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu ubezpieczony otrzyma **1431 zł**. Na przykład, gdy lekarz orzecznik ustali 5-procentowy uszczerbek na zdrowiu, to odszkodowanie wyniesie 7155 zł.

Z tytułu orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji ubezpieczonego kwota jednorazowego odszkodowania od kwietnia będzie wynosić **25 044 zł**. Gdy do

jednorazowego odszkodowania uprawniony jest małżonek lub dziecko zmarłego ubezpieczonego lub rencisty, wówczas wypłacona zostanie kwota 128 799 zł. Natomiast jeśli do świadczenia uprawniony jest członek rodziny inny niż małżonek lub dziecko, wtedy odszkodowanie wyniesie **64 399 zł**. Zaś w sytuacji, gdy prawo do zadośćuczynienia mają równocześnie małżonek i jedno lub więcej dzieci zmarłego ubezpieczonego lub rencisty, wówczas jest to już **128 799 zł**, które ulega zwiększeniu o kwotę **25 044 zł** na każde z tych dzieci. Odszkodowanie ustalone w łącznej kwocie dzieli się wówczas w równych częściach między uprawnionych.

Natomiast **25 044 zł** przyznawane jest w sytuacji, gdy obok małżonka lub dzieci, uprawnieni są równocześnie inni członkowie rodziny zmarłego. Mogą to być między innymi rodzice, macocha czy ojczym, jeżeli w dniu śmierci osoby, po której należne jest odszkodowanie prowadzili z nią wspólne gospodarstwo domowe lub jeżeli zmarły bezpośrednio przed śmiercią przyczyniał się do ich utrzymania. Każdy z nich może otrzymać tę kwotę, niezależnie od odszkodowania przysługującego małżonkowi lub dzieciom.

(red), fot. ZUS

Region

Ostatnie dni na składanie wniosków

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina, że jeszcze do 27 marca przedsiębiorcy mogą składać wnioski o dofinansowanie projektów poprawiających bezpieczeństwo pracy. Do podziału jest 120 mln zł.



Od 10 tys. nawet do 300 tys. złotych dofinansowania mogą otrzymać przedsiębiorcy, którzy wezmą udział w konkursie na po-

prawę bezpieczeństwa pracy. – Najlepsze projekty, które zmniejszą zagrożenie wypadkami przy pracy lub chorobami zawodowymi wy-

biorą eksperci Centralnego Instytutu Ochrony Pracy. Pula środków, którą w tym roku ZUS przeznaczy na ten cel, wynosi 120 mln zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Za uzyskane środki przedsiębiorca może zakupić m.in. maszyny, urządzenia i sprzęt, które poprawią warunki i bezpieczeństwo pracy np. podnośniki, wózki jezdniowe, środki ochrony indywidualnej, oświetlenie, czy filtrowentylację. Lista możliwości jest długa. Firmy zainteresowane uzyskaniem dofinansowania pro-

jektów muszą się pośpieszyć. Wnioski wraz z niezbędną dokumentacją mogą złożyć wyłącznie w formie elektronicznej za pośrednictwem strony www.prewencja.zus.pl do 27 marca 2023 r.

Udział w konkursie mogą wziąć firmy, które m.in. nie korzystały z takiego wsparcia w ciągu ostatnich 3 lat lub nie zostały w tym czasie zobowiązane do jego zwrotu. Nie mogą również zalegać z opłatą składek i podatków, być w stanie upadłości, pod zarządkiem komisyjnym, w toku likwidacji, postępowania upadłościowego lub

postępowania układowego z wierzycielem.

Szczegółowe warunki konkursu i dokumenty do pobrania są dostępne pod adresem www.zus.pl/prewencja oraz w Biuletynie Informacji Publicznej ZUS. Pytania dotyczące konkursu można kierować drogą elektroniczną na adres e-mail: konkurs@zus.pl. Tylko w 2023 roku do konkursu przystąpiło prawie 5,2 tys. płatników składek, w tym 284 z województwa kujawsko-pomorskiego.

(red), fot. ZUS

Piorunujący start Tłuchowii

PIŁKA NOŻNA ▶ Nie tylko wynik inauguracyjnego meczu rundy wiosennej w IV lidze kujawsko-pomorskiej jest imponujący, ale przede wszystkim gra piłkarzy Tłuchowii, którzy rozbili Start Pruszcz aż 6:0 i od razu awansowali na trzecie miejsce w tabeli

Średnio udana jesień za nimi. Zmiany w przerwie zimowej, ale tych personalnych w zespole mniej niż zwykle, solidny okres przygotowawczy i oczekiwanie na efekty w rundzie wiosennej. Nowy sztab szkoleniowy z pierwszym trenerem Tomaszem Paczkowskim i trenerem bramkarzy Danielem Iwanowskim oraz oczywiście z asystentem Damianem Cackowskim miał czas, by popracować w spokoju. Przetarciem był pucharowy mecz w Mroczu, wygrany 1:0. W sobotę do Sierpca, gdzie Tłuchowia rozegra łącznie dwa pierwsze, domowe mecze tej rundy, przyjechała jedna z rewelacji rozgrywek – Start Pruszcz. Jesienią w Pruszczu był remis 1:1.

W pierwszym składzie Tłuchowii zobaczyliśmy dwóch nowych piłkarzy. To Marcin Warcholak, piłkarz z być może najlepszym CV w całej lidze, który grał w europejskich pucharach i strzelał gole w Ekstraklasie oraz młody, obiecujący napastnik z Legionowa – Szymon Głąb. Pierwszy zagrał bardzo solidnie, drugi niestety odniósł kontuzję po dwóch faulach rywala i musiał zejść z boiska już w pierwszej połowie.



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Pierwsze minuty naznaczone były lekką treścią i niespodziewanie to goście mogli zdobyć gola, gdy po strzale z dystansu piłka otarła się o słupkę bramki Tłuchowii. Ale potem grał już tylko jeden zespół. Worek z bramkami otworzył w 16. minucie Dawid Kieplin. W 32. minucie na 2:0 po świetnym rozegraniu rzutu wolnego i asyście Mariusza Cichowlasa podwyższył Wojciech Mazurowski. Ten sam zawodnik jeszcze przed przerwą strzelił na 3:0 i już po

45 minutach wyglądało na to, że punkty zostaną w Sierpcu.

Cóż, oprócz strzelanych goli bardzo dobrze wyglądała gra Tłuchowii. Nie brakowało szybkich, pomysłowych akcji zarówno skrzydłami i środkiem. Piłkarze byli dokładni, rzadko zdarzały się błędy, a kiedy trzeba na posterunku był w bramce Jakub Mikołajczak. Obraz gry nie zmienili na gorsze rezerwowi, wręcz przeciwnie.

Jako pierwszy na listę strzelców w drugiej połowie

wpisał się Guilherme. Dla Portugalczyka był to debiutancki gol w Tłuchowii. Później pewna swego drużyna kontrolowała mecz, wyprowadzając bardzo groźne kontry. Wynik mógł być jeszcze wyższy, ale i tak Tłuchowianie nie oszczędzali rywali. Na 5:0 podwyższył Kieplin, a prawdziwą wisienką na torcie była ostatnia bramka autorstwa Donavana Ferreiry. Brazylijczyk, który już na dobre zadomowił się w Tłuchowie, przymierzył z rzutu wolnego, tuż sprzed

pola karnego, trafiając w okienko bramki gości.

Warto dodać, że debiut zaliczył także nowy obrońca, pochodzący z Kolumbii Zapata. W końcówce rywale mogli strzelić honorowego gola, ale szczęście było po stronie lepszych i piłka tylko odbiła się od słupka bramki Mikołajczaka. Ostatecznie Tłuchowia wygrała 6:0, wyrównując najwyższe zwycięstwo w sezonie (w pierwszej rundzie było 6:0 z Liderem Włocławek – red.).

Po tym meczu Tłuchowia awansowała na trzecie miejsce w tabeli (32 punkty) i choć straty do drugiego (10 punktów) i tym bardziej pierwszego miejsca (19) są znaczne, to z taką grą kto wie, co może się zdarzyć. Ale póki co to tylko jeden mecz i paradoksalnie teraz najtrudniejsze będzie zachowanie przystoiwości chłodnej głowy, niepopadanie w hurraoptyzm i wykonywanie swojej pracy krok po kroku. A kolejny już w sobotę podczas meczu w Chełmnie. Tam nasz zespół z pewnością będzie faworytem. Następny mecz domowy Tłuchowia zagra z Unią Wąbrzeźno.

Tekst i fot. (ak)

